

31 Grudnia (Siódmy dzień Oktawy Bożego Narodzenia)

Tekst Ewangelii (J 1,1-18): Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełni wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył.

«A Słowo stało się ciałem»

Rev. D. David COMPTE i Verdaguer
(Manlleu, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj mamy ostatni dzień roku. Zazwyczaj tego dnia towarzyszy naszym sercom mieszanka uczuć – często sprzecznych. Jakby fragmenty różnych przeżytych chwil, i tych które chcielibyśmy przeżyć, ukazują się naszej pamięci. Dzisiejsza Ewangelia może nam pomóc oczyścić ją, abyśmy potrafili rozpocząć nowy rok z energią.

«Bogiem było Słowo (...) Wszystko przez Nie się stało» (J 1,1.3). W momencie dokonywania podsumowania roku, należy mieć na uwadze, iż każdy przeżyty dzień jest darem. Dlatego, jakkolwiek wykorzystaliśmy możliwości, dziś powinniśmy podziękować za każdą minutę mijającego roku.

Jednakże dar życia nie jest jeszcze kompletny. Jesteśmy potrzebni. Dlatego, dzisiejsza Ewangelia dostarcza nam słowo-klucz: „przyjąć”. «Słowo stało się ciałem» (J 1,14). Przyjąć samego Boga! Bóg, czyniąc się człowiekiem, staje się osiągalny. „Przyjąć” oznacza otworzyć drzwi, pozwolić by wszedł do naszego życia, naszych planów, życiowych projektów, do tych wydarzeń, które tworzą nasze dni. Jak bardzo przyjęliśmy Boga i jak bardzo pozwoliliśmy Mu wejść w nas?

«Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi» (J 1,9). Przyjąć Jezusa, to znaczy pozwolić się Jezusowi zakwestionować. To znaczy, pozwolić by jego zdanie oświeciło nasze najskrytsze myśli, chociażby nasze działania na polu towarzyskim czy służbowym. Oby nasze postępowanie było zgodne z Jego.

«Życie było światłością ludzi» (J 1,4). Wiara to coś więcej niż jakieś kryteria. Nasze życie zostało wszczepione w Życie. To nie tylko wysiłek – ale także, i przede wszystkim – dar i łaska. Życie otrzymane w łonie Kościoła, zwłaszcza przez sakramenty. Jakie miejsce mają one w moim życiu?

«Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi» (J 1,12). Oto pasjonujący projekt na rok, który właśnie zaczynamy!

My?li na dzisiejsz? Ewangelii?

- «Nie godzi się iść za własnym pragnieniem i własnym rozumieniem ani też przeinaczać tego, co od Boga pochodzi, ale pojmować Jego naukę tak, jak On ją zechciał podać w Piśmie świętym.» (Święty Hipolit)
- «Na zakończenie tego roku, dziękując i prosząc o przebaczenie dobrze będzie nam prosić o łaskę podążania w wolności» (Franciszek)
- «Jezus objawił, że Bóg jest "Ojcem" w niezwykłym sensie; jest Nim nie tylko jako Stwórca; jest On wiecznie Ojcem w relacji do swojego jedyne Syna. Dlatego właśnie Apostołowie wyznają Jezusa jako Słowo, które

na początku było u Boga i jest Bogiem (J 1,1)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 240-241)